

Rozważania na 26 grudnia: Męczeństwo św. Szczepana

Rozważanie na 26 grudnia.
Proponowane tematy to:
Męczeństwo św. Szczepana i
nasza misja; Chrześcijańskie
przesłanie jest zawsze nowe;
Siewcy pokoju i radości poprzez
miłość.

- Męczeństwo św. Szczepana i
nasza misja;
- Chrześcijańskie przesłanie jest
zawsze nowe;
- Siewcy pokoju i radości poprzez
miłość.

«SZCZEPAN PEŁEN ŁASKI i mocy, działał cuda i znaki wielkie wśród ludu» (Dz 6,8). Wzrastała liczba tych, którzy wierzyli w naukę Jezusa Chrystusa. Wielu jednak - albo dlatego, że nie znało Chrystusa, albo dlatego, że znało Go źle - nie uznało Jezusa za Zbawiciela. «Niektórzy zaś (...) wystąpili do rozprawy ze Szczepanem. Nie mogli jednak sprostać mądrości i Duchowi, z którego [natchnienia] przemawiał. Podstawili więc ludzi, którzy zeznali: „Słyszeliśmy, jak on mówił bluźnierstwa przeciwko Mojżeszowi i Bogu”» (Dz 6,9-11).

Św. Szczepan był pierwszym męczennikiem chrześcijaństwa. Umarł napełniony Duchem Świętym, modląc się za tych, którzy go ukamienowali. „Wczoraj Chrystus był dla nas owinięty w pieluszki; dziś okrywa Szczepana szatą

nieśmiertelności. Wczoraj ciasnota
żłobu podtrzymywała Dzieciątko
Jezus; dziś ogrom nieba przyjął
triumfującego Szczepana. Pan
zstąpił, aby podnieść wielu; nasz Król
uniżył się, aby wywyższyć swoich
żołnierzy”^[1]. My również
otrzymaliśmy pasjonującą misję
głoszenia Jezusa Chrystusa poprzez
nasze słowa, a przede wszystkim
poprzez nasze życie, ukazujące
radość Ewangelii. Być może św.
Paweł, który był obecny przy tym
wydarzeniu, został poruszony
świadcstwem Szczepana, a gdy stał
się chrześcijaninem, czerpał z niego
siłę dla swojej własnej misji.

„Dobro zmierza zawsze do dzielenia
się. Każde autentyczne
doświadczenie prawdy i piękna
szuka swej ekspansji, a każda osoba
przeżywająca głębokie wyzwolenie
zyskuje większą wrażliwość wobec
potrzeb innych ludzi. (...)”
Odzyskajmy i pogłębmy zapał,

«słodką i pełną pociechy radość z ewangelizowania, nawet wtedy, kiedy trzeba zasiewać, płacząc. [...] Oby świat współczesny, poszukujący czy to w trwodze, czy w nadziei, przyjmował Ewangelię nie od jej głosicieli smutnych i zniechęconych, nie od niecierpliwych lub bojaźliwych, ale od sług Ewangelii, których życie jaśniej zapala, od tych, co pierwsi zaczerpnęli swą radość od Chrystusa»^[2].

«POSTAWILI FAŁSZYWYCH ŚWIADKÓW, którzy zeznali: „Ten człowiek nie przestaje mówić przeciwko temu świętemu miejscu i przeciwko Prawu”» (Dz 6,13). Pomimo tego, że dziś, tak jak w czasach św. Szczepana, doktryna chrześcijańska może być czasem zniekształcona, zawsze możemy ukazać jej wieczną nowość poprzez

własne życie: „propozycja chrześcijańska (...) nigdy się nie starzeje. (...) Za każdym razem, gdy staramy się powrócić do źródeł i odzyskać pierwotną świeżość Ewangelii, pojawiają się nowe drogi, twórcze metody, inne formy wyrazu, bardziej wymowne znaki, słowa zawierające nowy sens dla dzisiejszego świata. W rzeczywistości każda autentyczna działalność ewangelizacyjna jest zawsze «nowa»”^[3].

Św. Szczepan został skazany na śmierć w obronie Chrystusa, pełen miłosierdzia i modlący się o zbawienie tych, którzy go ukamienowali. Jedno z czytań dzisiejszej Liturgii Godzin mówi: „Nasz Król, będąc najwyższy, zstąpił do nas w pokorze, ale nie przyszedł na ziemię bez niczego. Przyniósł swoim żołnierzom wielki dar, którym nie tylko obficie ich wzbogacił, ale i umocnił do

niezwyciężonej walki. Przyniósł ze sobą dar miłości (...). Ta sama miłość, która sprowadziła Chrystusa z nieba na ziemię, podniosła Szczepana z ziemi do nieba. Ta sama miłość, która najpierw objawiła się w królu, zajaśniała w żołnierzu”^[4].

My również chcemy oświecić świat radością Ewangelii, która nadaje nowy sens najgłębszym pragnieniom i troskom naszych czasów. Możemy wykorzystać nasz dialog z Panem, aby prosić Go o większą mądrość i śmiałość w naszej misji. „Na tym polega wielkie apostołstwo Dzieła: pokazać tłumom, które nas czekają, jaka jest droga, która prowadzi prosto do Boga. Dlatego, moje dzieci, musicie wiedzieć, że jesteście powołani do tego Bożego zadania głoszenia miłosierdzia Pana: *misericordias Domini in aeternum cantabo* (Ps 87, 2), będę śpiewał na wieki miłosierdzie Pana”^[5].

.....

SZCZEPAN «PEŁEN DUCHA Świętego patrzył w niebo i ujrzał chwałę Bożą i Jezusa, stojącego po prawicy Boga. I rzekł: „Widzę niebo otwarte i Syna Człowieczego, stojącego po prawicy Boga”» (Dz 7,55-56). Aż do ostatniego tchnienia pierwszy męczennik ukazuje miłosierdzie Boga, który zabiega o nasze nawrócenie. Jego utożsamienie z Mistrzem było takie, że Szczepan umarł modląc się słowami podobnymi do tych, które wypowiedział Chrystus: «modlił się: „Panie Jezu, przyjmij ducha mego!” A gdy osunął się na kolana, zawołał głośno: „Panie, nie poczytaj im tego grzechu!” Po tych słowach skonał» (Dz 7,59-60). Nasza misja apostolska także opiera się na modlitwie i pokucie: „Bez modlitwy, bez nieustannej świadomości obecności Boga; bez zadośćuczynienia, wprowadzonego do małych przeciwności życia

codziennego; bez tego wszystkiego nie ma, nie może być prawdziwie apostołskiego działania osobistego”
[6].

Św. Szczepan umarł modląc się i przebacząc swoim wrogom. Doskonale naśladował przykład swojego Pana, który w ostatniej chwili uczynił to samo z tymi, którzy go ukrzyżowali. Z tego powodu jest on wzorem dla naszej misji apostołskiej, którą można streścić w przygodzie *zagłuszania zła obfitością dobra*[7]. Jeśli środowisko, w którym się poruszamy, ma tendencję do tego, by w pewnym momencie pojawiło się w nim napięcie, my, dzieci Boże, będziemy pamiętać, że nasza misja polega na byciu „siewcami pokoju i radości, tego pokoju i tej radości, które przyniósł nam Jezus”[8]. „Nie chodzi o jakieś negatywne kampanie ani o bycie przeciwko czemukolwiek. Przeciwnie: mamy żyć z afirmacją, pełni optymizmu, młodości,

radości i pokoju; patrzeć z wyrozumiałością na wszystkich: na tych, którzy idą za Chrystusem, i na tych, którzy Go opuszczają albo Go nie znają”^[9].
—

„Bronią Szczepana była miłość i za jej pomocą wszędzie zwyciężał. Z miłości do Boga nie przeciwstawił się rozgniewanym Żydom; z miłości do bliźniego wstawił się za tymi, którzy go ukamienowali; z miłości błagał tych, którzy byli w błędzie, aby podjęli poprawę; z miłości modlił się za kamienujących, aby nie zostali ukarani. Wsparty mocą miłości pokonał okrucieństwo Szawła i zasłużył na to, by mieć za towarzysza w niebie tego, którego miał za prześladowcę na ziemi”^[10]. Zwróćmy się do Najświętszej Maryi Panny, Królowej Apostołów: ona da nam miłość i siłę pierwszego z męczenników.

.....

[1] Święty Fulgencjusz z Ruspe,
Kazanie 3.

[2] Franciszek, Adh. ap. *Evangelii
gaudium*, nr 9-10.

[3] Ibidem, nr 11.

[4] Św. Fulgencjusz z Ruspe, *Kazanie 3*.

[5] Św. Josemaría, *List 24 marca 1930
r.*, nr 3b.

[6] Idem, *Zapiski wewnętrzne*, nr 74,
24 lipca 1930 r.

[7] Por. Idem, *Bruzda*, nr 864.

[8] Idem, *To Chrystus przechodzi*, nr
30.

[9] Idem, *Bruzda*, nr 864.

[10] Św. Fulgencjusz z Ruspe, *Kazanie
3*.

pdf | dokument generowany
automatycznie z [https://opusdei.org/pl-
pl/meditation/rozwazania-na-26-
grudnia-meczenstwo-sw-szczepana/](https://opusdei.org/pl-pl/meditation/rozwazania-na-26-grudnia-meczenstwo-sw-szczepana/)
(24-03-2026)